

Już w poniedziałek będzie nas 7 miliardów

29 października 2011

W poniedziałek 31 października 2011 r. populacja na Ziemi przekroczy próg 7 miliardów ludzi – wynika z raportu przygotowanego przez ONZ.

„7-miliardowy mieszkaniec Ziemi urodzi się w świecie pełnym sprzeczności. Mamy mnóstwo żywności, a miliony nadal głodują. Widzimy ludzi, którzy prowadzą luksusowy styl życia, podczas gdy miliony innych cierpią ubóstwo. Mamy przed sobą nie tylko ogromne możliwości postępu, ale także musimy pokonać ogromne przeszkody.” – powiedział Sekretarz Generalny ONZ.

Rocznie przybywa na świecie 80 milionów ludności. Jak wynika z najnowszego opracowania ONZ „Stan światowej populacji 2011” w 2050 r. ziemię będzie zamieszkiwało 9,3 mld ludzi, a pod koniec tego stulecia – ponad 10 miliardów.

ONZ zwraca uwagę, że przez ostatnie sześć stuleci współczynnik płodności – który określa średnią liczbę dzieci rodzonych przez jedną kobietę w danym społeczeństwie – spadł z 6 dzieci na kobietę do 2,5 dziecka obecnie. Tylko, że w krajach rozwiniętych wynosi on średnio 1,7 dziecka, a w krajach rozwijających się – 4,2.

Jak sytuacja demograficzna będzie się rozwijała w Polsce? Według UNFPA do 2050 r. Polskę będzie zamieszkiwało 4,85 proc. całkowitej populacji w Europie (w 2010 r. było to 5,19 proc.). Co oznacza tendencję spadkową. W 2009 roku w naszym kraju urodziło się ponad 419 tysięcy dzieci, a w ubiegłym roku – około 413 tys. Pod względem dzietności, Polska zajmuje 209. miejsce na 223 kraje świata.

Wniosek jest taki, że liczba ludzi wzrasta głównie dzięki eksplozji narodzin w Afryce, Azji i Ameryce Południowej.

Przyrost naturalny nadal będzie rekordowo wysoki w najbiedniejszych regionach świata, zwłaszcza w krajach afrykańskich.

Źródło: [Ekologia.pl](https://www.ekologia.pl)